

Wiadomość tygodnia

100-LECIE PROWINCJI REDEMPTORYSTÓW

Tysiące przydrożnych misyjnych krzyży z napisem „Pamiętka Misji Świętych – OO. Redemptoryści”, wizerunki cudownej ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy i nabożeństwo Nieustannej Nowenny, Rota polskich katolików „Nie rzucim Chryste świętyń Twych” oraz dziesiątki innych pieśni i modlitw, duszpasterstwo parafialne i specjalistyczne prowadzone od stepów Kazachstanu po pampasy Patagonii, służba Prawdzie na uniwersytetach i akademiach teologicznych, wreszcie najbardziej spektakularne medialne zaangażowanie ostatnich lat – jedyny ogólnopolski „katolicki Głos w Twoim domu”...

Są to widome znaki obecności na polskiej ziemi i w polskim Kościele jednego z najliczniejszych męskich zgromadzeń zakonnych, które w obecnym roku obchodzi podwójny jubileusz: stulecia kanonizacji św. Klemensa Hofbauera oraz założenia Prowincji Warszawskiej Redemptorystów. Te rocznice stały się też inspiracją i zachętą dla współczesnego pokolenia redemptorystów do wnikliwego studium nad własną przeszłością i źródłem tożsamości.

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej, Patronki Zgromadzenia, dnia 8 grudnia 1909 roku, decyzją ówczesnego generała o. Patryka Murraya, dotychczasowa Wiceprowincja Polska została podniesiona do rangi Prowincji, która w chwili powstania liczyła 77 członków (27 ojców, 30 braci koadiutorów i 10 kleryków, ponadto 20 juvenistów). Żyli oni i posługiwali w pięciu wspólnotach (Mościska, Tuchów, Podgórze k. Krakowa, Maksymówka i hospicjum w Warszawie). Jakie były okoliczności, które doprowadziły do tego wydarzenia?

Wiosną 1909 roku o. T. Pasur uczestniczył w rzymskiej kapitule generalnej, która wybrała nowego przełożonego Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela,

Irlandczyka – Patryka Murraya. Zakończenie obrad kapituły zbiegło się z uroczystością kanonizacji Klemensa Hofbauera, której dokonał św. Pius X, dnia 20 maja 1909 roku. Dla ówczesnego wiceprowincjała o. Teofila Pasura była to znakomita sposobność, by podjąć starania o utworzenie prowincji polskiej. Na rzymskich przełożonych wielkie wrażenie zrobiła też wiadomość o propozycji objęcia arcybiskupstwa mohylewskiego przez o. Bernarda Łubieńskiego, który jednak wskazując na swoje kalectwo nie przyjął tej godności. 12 października 1909 roku o. Pasur ponownie otrzymał nominację na przełożonego wiceprowincji. Cztery dni później osobiście witał przybyłych z Wiednia do Krakowa przedstawicieli zarządu generalnego z Murrayem oraz przyszłym kardynałem o. Guillelmi M. Van Rossum na czele. Przybyli oni do polskich współbraci po uroczystościach dziękczynnych za kanonizację św. Klemensa, by naocześnie przekonać się co do realizacji planu powołania samodzielnej prowincji.

Wiadomość, nadana w Wiecznym Mieście o godz. 7:15, a podpisana przez Murraya i Hudečka zawiera tylko jedno, ale jakże wyczekiwane zdanie: *Provincia Polonica erecta. Gratulamur. Mox sequetur decretum. Viva! Floreat!*

Znamienna była też oficjalna nazwa nowej jednostki Zgromadzenia, bowiem odnosiła się ona wprost do narodu polskiego, który od ponad stulecia nie posiadał własnego państwa. Generał mógł przecież związać nazwę prowincji z siedzibą prowincjała lub używanym wówczas powszechnie określeniem dla ziem zaboru austriackiego czyli Galicją. Wydaje się, iż nie bez znaczenia dla takiego właśnie wyboru nazwy Polskiej Prowincji, był fakt irlandzkiego pochodzenia generała Murraya, który nie ukrywał swej solidarności z Polakami, doświadczonymi tragedią rozbiorów i obcej zależności. Przełożony generalny przestał również dekret, w którym wyznaczył na pierwszego prowincjała ojca Teofila Pasura, dotychczasowego wiceprowincjała.



Nestor polskich redemptorystów - o. Bernard Łubieński zanotował spontaniczne reakcje współbraci na te decyzje: *Wybór był dobry, wyśmienity, bo nie ma człowieka u nas, który by był lepszym ojcem, gospodarzem, przełożonym jak on.*

Redemptoryści, którzy powrócili na ziemie polskie ćwierć wieku wcześniej w 1883 r., dali się od początku poznać jako czciciele i propagatorzy kultu Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a ich charyzmatyczna postać w Kościele polskim powodowała, iż stawali się coraz bardziej rozpoznawalni i doceniani w różnych kręgach społecznych i kościelnych. Widowym tego znakiem jest fakt, iż ta stosunkowo niewielka grupa misjonarzy w latach 1885-1909 przeprowadziła imponującą liczbę 1504 prac rekolekcyjnych i misyjnych. Wielkie zasługi położył na niwie misyjnej sługa Boży o. Bernard Łubieński, który nie tylko przyczynił się do odnowienia obecności

redemptorystów na ziemiach polskich, ale mimo swego cierpienia stał się prawdziwym „Apostolem Polski” (kard. A. Kakowski).

Sto lat istnienia Prowincji obfitowało w piękne, bogate i twórcze karty historii. W tym czasie redemptoryści polscy we wszystkich swych zaangażowaniach apostołskich starali się wiernie wypełniać ewangeliczny imperatyw, by głosić Ewangelię ubogim, w duchu pocieszającej prawdy o obfitym Odkupieniu („Copiosa apud Eum redemptio”).

Najważniejsze zaangażowania apostołskie polskich redemptorystów to m.in.: misje ludowe oraz rekolekcje dla świeckich i duchownych, duszpasterstwo parafialne, sanktuaryjne i specjalistyczne, np. ludzi morza „Stella Maris” w Gdyni, krzewienie kultu Matki Bożej Nieustającej Pomocy, misje ad gentes i praca duszpasterska wśród Polonii (Argentyna, Brazylia, Boliwia, Karaiby, Burkina Faso, Białoruś, Ukraina, Rosja, Kazachstan, Niemcy, Włochy, USA),

Radio Maryja i TV „Trwam”, Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, działalność wydawnicza (kwartalnik i wydawnictwo „Homo Dei”), 53 profesorów i doktorów teologii, filozofii i historii - wykładowców uniwersyteckich i seminarijnych.

Po 100 latach istnienia, Prowincja Warszawska Redemptorystów jest dziś największą jednostką w Zgromadzeniu i liczy aktualnie 360 współbraci, 11 nowicjuszy oraz 8 postulantów. W kraju pracuje 248 kapłanów i 15 braci, natomiast za granicą, w 18 krajach świata, posługuje 73 kapłanów i 1 brat, a ponadto 90 polskich współbraci, którzy należą do innych jednostek Zgromadzenia. Prowincja Warszawska posiada obecnie 24 domy na terenie Polski, a także 7 wspólnot zagranicznych. (...)

O. dr Maciej Sadowski CSsR

Za: www.redemptor.pl

Wiadomości krajowe

Spotkanie przedstawicieli życia konsekrowanego z Nuncjuszem apostołskim w Polsce

W dniu 7 grudnia reprezentanci żeńskiej i męskiej Konferencji przełożonych wyższych złożyli przedświąteczną wizytę Nuncjuszowi Apostołskiem w Polsce abpowi Józefowi Kowalczykowi. Motywem spotkania było nie tylko złożenie życzeń świątecznych przedstawicielowi Stolicy Apostolskiej, ale także rozmowa o istotnych problemach życia konsekrowanego w naszym kraju. W trakcie spotkania zrodziła się idea skierowania listu do całego społeczeństwa polskiego z okazji dnia życia konsekrowanego, który jest obchodzony w Kościele w dniu 2 lutego.



List ten, napisany w imieniu wszystkich zakonnic i zakonników, przedstawiałby w zamyśle społeczny wymiar posługi osób konsekrowanych, a szczególnie pracę w zakresie edukacji, pomocy socjalnej oraz

posługi dla osób chorych i cierpiących. Jego celem ma być ukazanie prawdziwej roli osób zakonnych w życiu naszego społeczeństwa.

Życzenia świąteczne złożył abpowi Józefowi Kowalczykowi wiceprzewodniczący Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich o. Kazimierz Lorek, barnabita. kam

I Kongres Rodziny Szensztackiej w Polsce (15-18 października 2009)

Dnia 15 października w czwartek o godz. 20.14 uroczystą mszą świętą nastąpiło otwarcie I Kongresu Rodziny Szensztackiej w Polsce. Mszy świętej na rozpoczęcie Kongresu w Kaplicy Sióstr Maryi w Świdrze przewodniczył Bp Paweł Cieślak – Protektor Ruchu Szensztackiego. Dyskutowano nad dokumentami przygotowanymi przez Komisję Kongresową i traktującymi: formację, animację, formy duszpasterstwa oraz Akademii Rodziny.

W trakcie dyskusji głos zabrali także nasi goście ze Słowacji i Białorusi, dzieląc się swoimi doświadczeniami rozwoju Ruchu Szensztackiego w ich krajach. Kongres zapoczątkował przygotowanie do 100 lecia założenia Międzynarodowego Ruchu Szensztackiego. Krajowy Duszpasterz Ruchu Szensztackiego, o. Arkadiusz Sosna, przedstawił konkretne propozycje przygotowania i świętowania Jubileuszu przez Rodzinę Szensztacką na świecie. Wieczory wypełniły prezentacje o sześciu Sanktuariach Szensztackich w Polsce, ukazując ich przesłanie oraz specyfikę, rytm pracy i życia. Komisja kongresowa dokonała streszczenia wszystkich obrad,

wniosków i propozycji zawierając je w krótkich dwóch dokumentach: Deklaracji i Przesłania Kongresowego.



Niedzielną Eucharystia odprawiana w 95 rocznicę Przymierza Miłości zakończyła I Kongres Rodziny Szensztackiej w Polsce. W homilii ks. Henryk Romanik przeprowadził refleksje nad rolą i znaczeniem Pisma Świętego w życiu człowieka. Msza św. zakończyła się przy Sanktuarium rozesełaniem. Kongres był czasem intensywnej pracy - dyskutowano nad dokumentami przygotowanymi przez Zespoły robocze. Kongres był czasem modlitwy - wszyscy Członkowie Dzieła Szensztackiego w Polsce wspierali modlitwą prace Kongresu. Kongres był także czasem doświadczenia Wspólnoty poprzez dzielenie się życiem poszczególnych Centrów Diecezjalnych w Polsce. (materiał nadesłany do redakcji w dniu 10 grudnia)

Opracowanie ISKK na temat sióstr zakonnych

Jest ich w Polsce prawie tyle samo ilu księży diecezjalnych. Siostry zakonne są jednak bardzo zróżnicowane w formie

swego życia oraz działalności. To sprawia, że nie jest łatwo ustalić ile sióstr żyje w polskim Kościele. Z drugiej jednak strony ta różnorodność charyzmatów sprawia, iż silniej oddziałują na środowiska w których żyją.

W Polsce jest ponad 22 tys. sióstr zakonnych i chociaż ich liczba jest nieco mniejsza niż księży diecezjalnych, to jednak znacznie łatwiej spotkać siostrę zakonną w habicie na ulicy niż księdza w sutannie. Oprócz sióstr habitowych istnieje również wiele zgromadzeń bezhabitowych („skrytek”) które często nie chcą ujawniać swojej zakonnej tożsamości.

W 1996 Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC rozpoczął prace nad wykazem Sióstr i placówek Zeńskich Zgromadzeń Zakonnych. Prace trwały ponad 10 lat. Do ich zakończenia przystąpiono w 2007 roku. Uzyskano 17 tys. danych dotyczących sióstr zakonnych i ponad 2 tys. danych dotyczących placówek zakonnych w Polsce. Jak zaznacza ks. Witold Zdaniewicz SAC dyrektor ISKK, „dane w przygotowanym spisie obejmują 78% wszystkich sióstr zakonnych w Polsce”.

Dzięki inicjatywie ISKK już nie tylko księża i bracia zakonnicy posiadają swoje spisy. I chociaż zebrane dane są niepełne, z pewnością przyczynią się do pełniejszego ukazywania wielkiej roli jaką pełnią siostry zakonne w polskim Kościele. Ks. Wojciech Sadłoń SAC

Wystawa IPN o niezłomnym ks. Władysławie Gurgaczu SJ

Krakowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej otworzył wystawę poświęconą ks. Władysławowi Gurgaczowi, jezuitcie, kapelanowi oddziału partyzanckiego Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowców. Kapłan w roku 1949, po pokazowym procesie, został skazany na śmierć. Wyrok wykonano w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie. Wystawę przygotował krakowski oddział IPN w związku ze zbliżającą się 60. rocznicą śmierci ks. Gurgacza.



„Przez szereg lat w konsekwencji procesu pokazowego, jaki mu wytoczono, był posądzany o czyny, których nie popełnił – powiedział dr Filip Musiał. – Propaganda komunistyczna przedstawiała go jako księdza-bandytę, dowodzącego szajką zbrojną. Chodziło nam więc o to, by przypomnieć tę postać i pokazać, kim naprawdę był ks. Władysław Gurgacz i jakie były jego cele życia, motywacje, które go popychały do działalności niepodległościowej” – podkreślił historyk z IPN. Wystawa w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej przy ul. Rajskiej w Krakowie czynna będzie do końca stycznia 2010 r.

Konferencja 'Kościoł a kultura niezależna' na Jasnej Górze

Konferencja Naukowa „Kościoł a kultura niezależna” odbyła w czwartek, 10 grudnia na Jasnej Górze. Spotkanie odbywało się w ramach projektu Rok Kultury Niezależnej, a zorganizowali je: Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach i Jasnogórska Fundacja „Pro Patria”. Patronatem Konferencję objął przeor Jasnej Góry o. Roman Majewski. (...)

Konferencję zainaugurowała Msza św. odprawiona o godz. 11.00 w Kaplicy Matki Bożej. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił o. Dominik Byblewski Zebranych powitał o. Dariusz Cichor, definitywista generalny Zakonu Paulinów. Około godz. 12.15 uroczystie otwarto towarzyszącą Konferencji wystawę pt. „Kultura niezależna w Kościele w latach 80.”. Ekspozycja została przygotowana w Sali o. Kordeckiego. Będzie czynna do 17 grudnia.

Oficjalne otwarcie Konferencji nastąpiło o godz. 12.45 w Kaplicy Różańcowej. W ciągu dnia referaty przedstawili: - dr hab. Jan Żaryn (IPN Warszawa): Kościół a kultura w latach 80. - ks. dr Stanisław Puchała: Kultura niezależna w Kościele – zagrożenie czy szansa? - Roman Graczyk (IPN Kraków, TP): Kluby Inteligencji Katolickiej - niezależność w granicach realiów PRL - Ewelina Małachowska (IPN Katowice): Duszpasterstwa akademickie a kultura niezależna w Kościele w latach 80. - Bogusław Tracz (IPN Katowice): Spotkania wielu – Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej na Górnym Śląsku w latach 80. - prof. Tadeusz Boruta (Uniwersytet Rzeszowski): Pokolenie lat 80. - niezależne malarstwo młodych w wystawienniczym ruchu przykościelnym - dr Daniel Przystek (UW Warszawa): Scena bez kłamstw. Teatr w kościele po 13 grudnia 1981 roku - dr Łucja Marek (IPN Katowice): Symbioza Kościoła krakowskiego z kulturą niezależną w latach 80. - Janusz Kotański (Muzeum JP2 i KSW, W-wa): Lux in tenebris - kultura niezależna

w warszawskich kościołach lat 80. - Kamil Stiel (IPN Wrocław): Wyspy wolności - działalność Duszpasterstwa Środowisk Twórczych i Klubu Inteligencji Katolickiej we Wrocławiu w latach 80-tych - dr Mariusz Krzysztofiński (IPN Rzeszów): Parafia Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli - oaza kultury niezależnej - o. dr Jan Golonka OSPPE: Polaków religijno-patriotyczny zryw lat 80. widziany faktami i sztukami przedstawieniowymi z jasnogórskiej skarbnicy (...)



Rok Kultury Niezależnej jest projektem edukacyjnym IPN. W 20. rocznicę upadku systemu komunistycznego IPN pragnie przybliżyć, zwłaszcza młodszemu odbiorcom, twórców kultury niezależnej i ich dzieła. Przede wszystkim chce jednak przypomnieć atmosferę tamtych lat, gdy można było poczuć się wolnym w zniewolonym kraju. o. Stanisław Tomoń. Za: www.jasnagora.com

Minister kultury B. Zdrojewski o renowacji klasztoru jasnogórskiego

9 grudnia 2009 r. na Jasnej Górze odbyła się konferencja prasowa z udziałem ministra kultury Bogdana Zdrojewskiego, która zainaugurowała projekt kluczowy "Kompleksowa restauracja zabudowań Klasztoru Ojców Paulinów na Jasnej Górze". Na prace remontowe i konserwatorskie za ponad 42,5 mln zł jasnogórscy paulini pozyskali pieniądze z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013, a także ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu "Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego" (...)

Konferencję otworzył przeor Jasnej Góry o. Roman Majewski: - To miejsce ma wymiar szerszy, łączy Europę Wschodnią i Zachodnią, łączy kultury. W ubiegłym roku odwiedziło nas 3,5 do 4 milionów pielgrzymów i turystów. Ciężko zliczyć, ile dokładnie, nie ma biletów wstępu. To miejsce żyje, jesteśmy otwarci także dla niewierzących, którzy nas chętnie odwiedzają. Nasze sanktuarium jest perłą miasta, symbolem dla Polaków, także znanym na całym świecie. Paulini mają strzec tego miejsca, troszczyć się o to dziedzictwo i dbać o jego stronę materialną. Na tym miejscu jest złożona

misja.

- Sanktuarium nie jest ojców paulinów, w tym sensie że paulini to rada powiernicza Opatrzności Bożej tego miejsca. Inwestowanie w tak ważne miejsce, jakim jest Jasna Góra, to obowiązek państwa

polskiego – podkreślał Bogdan Zdrojewski, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Po konferencji goście zwiedzili prezbiterium Bazyliki Jasnogórskiej, gdzie trwają prace konserwatorskie. W spotkaniu wzięli udział

przedstawiciele władz samorządowych: pełniący funkcję prezydenta Częstochowy Piotr Kurpiós oraz wicemarszałek województwa śląskiego Zbyszek Zaborowski o. Stanisław Tomoń .

Za: www.jasnagora.com

Wiadomości zagraniczne

Pierwszy biskup Lwowa wrócił do swojej katedry

Po blisko 65 latach relikwie patrona archidiecezji lwowskiej i pierwszego biskupa lwowskiego bł. Jakuba Strzemię, franciszkanina, powróciły do katedry rzymskokatolickiej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie. Uroczystościom przeniesienia i wprowadzenia relikwii do katedry przewodniczył 5 grudnia metropolita lwowski abp Mieczysław Mokrzycki.



Od 3 do 5 grudnia srebrny relikwiarz wystawiony był w sanktuarium św. Antoniego z Padwy, znajdującym się przy kościele franciszkańskim przy ul. Łyczakowskiej. Do katedry relikwie niesione były w procesji, która przeszła ulicami Lwowa. Na czele procesji franciszkanie oraz kapłani archidiecezji lwowskiej nieśli relikwiarz, za nimi szli wierni z kard. Henrykiem Gulbinowiczem i bp. Edwardem Janiakiem z Wrocławia, bp. Stanisławem Padewskim z diecezji charkowsko-zaporoskiej i bp. Leonem Małym ze Lwowa.

O godz. 11.00 kilkutyśnięcna procesja dotarła do katedry i przy biciu dzwonów i śpiewie pieśni "Witaj, Jakubie, błogosławiony", relikwie wprowadzono do katedry i wystawiono przed ołtarzem głównym. Rozpoczęła się msza św. pod przewodnictwem kard. Henryka Gulbinowicza (..) .

Pod koniec Mszy św. głos zabrał abp Mieczysław Mokrzycki. Metropolita podziękował diecezjom tarnowskiej, lubaczowskiej i krakowskiej, które przechowywały relikwiarz bł. Jakuba w latach, kiedy, jak powiedział "wschodnia część Europy żyła bez Boga". Hierarcha

wyraził wdzięczność franciszkanom z krakowskiej prowincji św. Antoniego z Padwy i Jakuba Strzemię za organizację tegorocznej peregrynacji relikwii w Polsce i na Ukrainie - w roku 600. rocznicy śmierci zakonika i arcybiskupa halicko-lwowskiego.

Abp Mokrzycki zawierzył archidiecezję lwowską, miasto Lwów, duchowieństwo i wszystkich wiernych wstawiennictwu Patrona. Metropolita wręczył także przedstawicielom parafii archidiecezji lwowskiej kapsuły z relikwiami bł. Jakuba Strzemię (...). Za: www.franciszkanie.pl

Zakończenie jubileuszu księży marianów w Rzymie

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej jest świętem patronalnym bądź tytularnym wielu instytutów życia konsekrowanego. Szczególny charakter mają tegoroczne obchody u księży marianów, którzy kończą dziś rok jubileuszowy związany ze stuleciem ocalenia i odnowy zgromadzenia.

Uroczystym niesporom w rzymskim domu generalnym przewodniczył 7 grudnia prefekt Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, kard. Franc Rodé. Natomiast 8 grudnia Mszę dziękczynną sprawował przełożony generalny marianów, ks. Jan Mikołaj Rokosz. Podczas liturgii do grona tzw. mężów stowarzyszonych zgromadzenia został włączony ordynariusz witebski, bp Władysław Blin.

"W ciągu roku próbowaliśmy przyjrzeć się naszemu zgromadzeniu – powiedział Rádiu Watykańskiemu przełożony Polskiej Prowincji Marianów. – Jak ono wygląda dzisiaj? Jak wygląda po beatyfikacji naszego założyciela bł. Stanisława Papczyńskiego? Jednocześnie chcieliśmy zobaczyć, jaką kontynuację dzieła założyciela stworzył bł. Jerzy Matulewicz. Sto lat temu doszło do odnowy zgromadzenia, niemal ze stanu śmiertelnego, tzn. kiedy pozostał jeden tylko marianin a o. Matulewicz złożył pierwsze śluby, potem drugi z marianów a były generał umarł. To rzeczywiście nowy początek, duża przemiana zgromadzenia.

Próbowaliśmy się temu przyglądać i też temu, co przed nami" – mówił ks. Paweł Naumowicz MIC.

Marianie są pierwszą wspólnotą zakonną w Kościele powszechnym noszącą w swej nazwie tytuł Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Zgromadzenie powstało w Polsce w XVII w. z inicjatywy bł. Stanisława Papczyńskiego. Obecnie liczy ok. 500 członków

Za: Radio Watykańskie

300-lecie misji w boliwijskim Conception

We wtorek, 8 XII, w Niepokalane Poczęcie NMP, w boliwijskim Conception odbyła się centralna uroczystość jubileuszowa z okazji 300-lecia misji ewangelizacyjnej w Wikariacie Apostolskim Ñuflo de Chávez.



Nawiązała ona do roku 1709, w którym jezuicki misjonarz o. Lucas Caballero TJ zgromadził wokół Conception kilka grup etnicznych i ustawił krzyż misyjny na znak rozpoczętej ewangelizacji. Wydarzenie to upamiętniła inscenizacja w wykonaniu dzieci i młodzieży, która też wprowadziła wiernych do liturgii mszalnej. Przewodniczył jej ks. kard. Julio Terrazas Sandoval CSsR, arcybiskup Santa Cruz de la Sierra. Po Mszy św. ulicami Conception przeszła procesja z figurą Niepokalanej.

Na jubileusz przybyli goście z Boliwii, Austrii, Niemiec i Polski. Było kilku boliwijskich biskupów misyjnych, a z Polski ks. bp Wiktor Skworc, biskup diecezji tarnowskiej. Z wrocławskiej Prowincji św. Jadwigi uczestnikami uroczystości byli: o. Andrzej Walko, o. Bonawentura Zygfryt Smolka i minister

provincialny o. Wacław S. Chomik. Na misjach w Boliwii i w świętującym 300. rocznicę misji ewangelizacyjnej Wikariacie Apostolskim Ñufflo de Chávez, prowadzonym przez o. bp. Antoniego Bonifacego Reimanna OFM, służą dziś m.in. franciszkanie z prowincji katowickiej, poznańskiej i wrocławskiej oraz księży z diecezji tarnowskiej.

Niestety, radość jubileuszu nieco wygasła na wieść o niespodziewanej śmierci misjonarza, o. Zygmunta Skrzydły OFM z Prowincji św. Jadwigi, pracującego w Boliwii lat 30, przybyłego do Conception na uroczystości. Za: www.franciszkanie.com

Znowu zginęli zakonnicy misjonarze w Afryce

Podczas gdy Kościół apeluje o zintensyfikowanie wysiłków na rzecz przywrócenia pokoju w regionie afrykańskich Wielkich Jezior, wciąż napływają stamtąd informacje o kolejnych mordach, których ofiarami padają także osoby duchowne. Afryka nadal jest niespokojna. Z Bukavu (Kongo) nadeszła informacja, że w okolicach Murhesa nieznani sprawcy zamordowali miejscową zakonnice, s. Denise Kahambo Murahirwy. W Republice Południowej Afryki zamordowano francuskiego misjonarza, 70-letniego ks. Louisa Blondela. Należał on do Zgromadzenia Misjonarzy Afryki, popularnie zwanych Ojcami Białymi.

Ks. Louis znany był ze swego zaangażowania na rzecz ubogich i najbardziej potrzebujących. Zginął w czasie napadu na dom, w którym mieszkał ze swoim kanadyjskim współbratem. Młodzi rabusie strzelili do niego z bliskiej odległości w chwili, gdy otwierał drzwi pokoju, który zamierzali splądrować. Zastanawia jednak, że poza dwoma komputerami nie ukradli z misji nic innego.

Odnosząc się do zbrodni w Kongo, Szefer Komisji Sprawiedliwość i Pokój archidiecezji Bukavu mówi o powracającym klimacie niepewności, bezkarności i bezprawia.

Kolejnym zamordowanym zakonikiem jest irlandzki misjonarz w Kenii, który padł prawdopodobnie ofiarą napadu rabunkowego. 68-letni ks. Jeremiaś Roche należał do Towarzystwa Misyjnego św. Patryka i pracował w Kenii od ponad 40 lat. Jego ciało znaleziono na misji Kericho w południowo-zachodniej części kraju, gdzie samotnie pracował i mieszkał budując nowy kościół.

Według ustaleń policji misjonarz zginął w nocy z 10 na 11 grudnia, gdy napastnicy sforsowali drzwi jego domu przy pomocy łomów. Sprawcy morderstwa pozostają nieznani.

Za: Radio Watykańskie

Pallotyni w Rwandzie zorganizowali wielkie uroczystości maryjne

28 listopada 2009 r. świętowaliśmy 28. rocznicę pierwszego objawienia Matki Bożej Bolesnej w Kibeho (Rwanda). Dzień ten jest uroczystością obchodzoną w liturgii Kościoła całej Rwandy, promulgowaną przez Deklarację Biskupa Diecezji Gikongoro [A. Misago] dającą ostateczne orzeczenie o wydarzeniach zwanych „Objawienia w Kibeho” (29.06.2001 r.). Uroczystości rozpoczęły się 27 listopada wigilijną Eucharystią celebrowaną o g. 17.15 na dziedzińcu sanktuarium maryjnego. Przewodniczył jej Przełożony Regii Misyjnej Księży Pallotynów - ks. François Harelimana SAC.



Po Mszy św. kilkunastotysięczna grupa pielgrzymów wyruszyła w procesji z lampionami na pobliską Górę Kalwarię. Po powrocie, wierni trwali na czuwaniu modlitewnym (*Igitaramo*) do g. 23.15, wyrażanym w kontekście kulturowym Rwandy między innymi śpiewami, tańcami i częstymi oklaskami - będącymi formą uwielbienia Boga za Matkę udzieloną Rwandyjczykom w nadzwyczajny sposób w objawieniach prywatnych (28.11.1981 - 28.11.1989).

Nazajutrz, 28 listopada, uroczysta Eucharystia, celebrowana również na dziedzińcu sanktuarium o g. 11.00, zgromadziła ok. 30 tysięcy pielgrzymów. Byli wśród nich Rwandyjczycy, Ugandyjczycy, Kongijczycy, Burundczycy, wierni z Tanzanii, Kenii, Wybrzeża Kości Słoniowej, Stanów Zjednoczonych, Polski i innych krajów. Celebrował ją ordynariusz dwóch diecezji (Ruhengeri i Kibungo) – bp Kizito Bahujimihigo wraz z 49 kapłanami.

W czasie kazania Biskup podkreślił wybór Rwandy w nawiedzeniu przez Maryję, co skutkuje wyjątkowym, na skalę całej Afryki, miejscem pielgrzymkowym – Kibeho. Maryja, która objawiła się tam w imieniu „Matki Słowa” (*Nyina wa Jambo*) zachęca w swym orędziu do wzajemnej miłości uwrażliwiającej nas na idee ewangelicznej cichości, delikatności i krzewienia pokoju. Hierarcha przypomniał

także zachętę Maryi do praktykowania częstego odmawiania różańca tradycyjnego i Różańca do Siedmiu Bolesci Matki Bożej (odnowienie kultu tego różańca jest jednym z istotnych elementów objawień w Kibeho).

Msza św. została zakończona błogostawieństwem pielgrzymów wodą święconą. Obrzęd ten pochodzi także z objawień wskazując na symbolikę kwiatów w panoramie ogrodu czy łąki, która otwiera nas na doktrynę o rajy ziemskim obecną już Tradycji Ojców Kościoła – kwiaty te są utrzymywane w pięknej życiodajną wodą, podobnie jak ludzie - łaską Boga dającego istnienie wszelkiemu stworzeniu.

Po uroczystościach liturgicznych, osoby konsekrowane i księży, zostali przyjęci na wspólnym posiłku zorganizowanym w domu pallotyńskim przez ruch maryjny, powstały w 2004 roku na bazie objawień w Kibeho, pod nazwą „Kwiaty Maryi” (*Indabo za Maryja*). Ruch ten skupia wyjątkowo dynamiczne i wpływowe osoby w Rwandzie, do których w wielkiej mierze będzie prawdopodobnie należała przyszłość Kościoła w „Kraju Tysiąca Wzgórz”. Ks. Andrzej Jakacki SAC

Szkoła polskich pijarów w Japonii

Chcesz wiedzieć jak wygląda pijarska szkoła w Japonii? Jak bardzo różni się od naszej, polskiej? Zapraszamy... Prywatna szkoła dla chłopców Kaisei (dosł. tłum. gwiazda morska, nawiązuje do gwiazdy zarannej z litanii loretańskiej) została przejęta przez Pijarów (w Japonii znani jako Escolapios) od Uniwersytetu Nanzan w 1955 roku. Od tego czasu jest systematycznie rozbudowywana zarówno strukturalnie jak i edukacyjnie. Obecnie tworzy ją kompleks szkolny z szeroko rozbudowanym zapleczem sportowym. Do szkoły obecnie uczęszcza ok 1200 uczniów, którzy kształcą się najpierw 3 lata w Gimnazjum a następnie 3 lata w Liceum.

W Gimnazjum wykładane są takie przedmioty podstawowe jak: japoński, matematyka, angielski, muzyka, wychowanie plastyczne, wychowanie fizyczne, religia, kaligrafia (w liceum jest przedmiotem fakultatywnym), gospodarstwo domowe oraz przedmioty przyrodnicze i wiedza o społeczeństwie. Przedmioty przyrodnicze w Liceum dzielą się na osobne przedmioty takie jak fizyka, chemia, biologia, archeologia. Wiedza o społeczeństwie z kolei dzieli się w Liceum na historię, geografę, prawo i administrację.

Uczniowie Kaisei są zobowiązani do noszenia mundurków (marynarka krawat, biała koszula) jak i przystrzyżonych włosów. Szkoła oferuje szeroki wachlarz zajęć fakultatywnych prowadzonych w

rożnego rodzaju klubach: np. baseball, judo, kendo, siatkówka, piłka nożna, szermierka, plastyka, gotowanie, tenis stołowy, jęz. angielski, jęz. hiszpański.



Przynależność do klubu wiąże się z udziałem w zawodach międzyszkolnych, na poziomie miasta, prefektury i kraju.

Czesne jest płynne i zmienia się w zależności od sytuacji ekonomicznej kraju. Obecnie wpisowe do szkoły Kaisei wynosi 45.000 yen czyli ok 450 \$ zaś czesne wynosi 35.000 yen.

Przynależność do klubów jest oczywiście związana z dodatkowymi opłatami. Trzeba dodać, że Kaisei ma najniższe czesne z prywatnych szkół na terenie Japonii. W niektórych szkołach wpisowe wynosi

200.000 yen zaś miesięczne opłaty są na poziomie 250.000 yen czyli 2500\$.

Zainteresowanych szkołą zapraszam do Japonii, tych którym wyda się to zbyt uciążliwe....odsłałem do internetu.

Nadesłał: Adam Kurzak Sch.P.

Za: www.pijarzy.pl

Zapowiedzi wydarzeń

Zakończenie Jubileuszu 150 lecia salezjanów

Pozostało już niewiele czasu do zakończenia obchodów 150-lecia założenia Zgromadzenia Salezjańskiego. 18 grudnia, dzień upamiętniony na protokole zredagowanym przez ks. Alasonattiego, przypomina spotkanie oraz decyzję Ks. Bosko i niektórych z jego wychowanków, by "ustanowić się w Towarzystwo lub Zgromadzenie, które mając na celu wzajemną pomoc w osobistym uświęceniu, postanawia sobie rozwijać chwałę Bożą i zbawienie dusz, zwłaszcza tych najbardziej potrzebujących kształcenia i wychowania".

Rok "łaski", jak go określił Przełożony Generalny w Liście ogłaszającym obchody z dnia 24 czerwca 2008 roku, kończący się 18 grudnia odnowieniem Ślubów zakonnych Salezjanów; "droga duchowa i

duszpasterska", która ma sprawić, że synowie Ks. Bosko, a wraz z nimi poszczególne grupy Rodziny Salezjańskiej, wzmogą jeszcze bardziej swoje zaangażowanie na rzecz wychowania i ewangelizacji młodzieży, zwłaszcza najbardziej potrzebującej i opuszczonej.



Uroczystość 18 grudnia będzie się charakteryzować pewnymi wspólnymi momentami. Przypomniał o tym w wywiadzie udzielonym ANS sam ks. Francesco Cereda, Radca ds. Formacji i koordynator Komisji obchodów 150-lecia.

18 grudnia Salezianie, odnawiając swoje śluby zakonne i spełniając wymagane warunki, mogą uzyskać odpust zupełny, jak to postanowiła Penitencjaria Apostolska, "aby – co było przedmiotem prośby Przełożonego Generalnego – na współbraci Towarzystwa Salezjańskiego otwarła się jak naszerzej szczodroliwość Boża, a tym samym mogli zaczerpnąć obfitych owoców duchowych". Ks. Chávez chciał być obecny przy każdym salezjaninie poprzez List i video – Nasza konsekracja – które powinno poprzedzić ceremonię odnowienia ślubów.
Za: www.salezianie.pl

Witryna tygodnia

Krakowski saletyn o formacji zakonnej

Staraniem Wydawnictwa La Salette ukazała się książka ks. dr. Jana Kalniuka MS, wykładowcy teologii moralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Publikacja nosi tytuł – Formacja do życia zakonnego. Aspekty moralne. Zainteresowanie podjętą tematyką wynika z faktu, że należąc do Zgromadzenia Księża Misjonarzy Saletynów, Autor posiada spore doświadczenie wychowawcze jako wieloletni rektor seminarium duchownego.



Książka została pomyślana jako praktyczne kompendium nauczania kościelnego. Autor w sposób całościowy ujął różnorodne zagadnienia związane z formacją zakonną takie jak współczesna koncepcja życia zakonnego, wzory i podstawowe kierunki formacji do życia zakonnego, osoby odpowiedzialne za formację, jej etapy i formacja duchowa.

Publikację można nabyć w internetowym sklepie Wydawnictwa La Salette Księża Misjonarzy Saletynów na stronie: www.saletyni.pl

ks. Piotr Szweda MS - rzecznik Prowincji

Franciszkanie z Łodzi zapraszają do współpracy

Poniżej po raz pierwszy prezentujemy w Biuletynie ogłoszenie, które z jednej strony ma konkretny, materialny charakter, a z drugiej jest zaproszeniem do współpracy, skierowanym przez franciszkański klasztor w Łodzi do innych instytutów życia konsekrowanego. Mamy nadzieję, że spotka się ono z odzewem.

Oferta utworzenia domu pomocy społecznej, hospicjum lub szkoły

Przy kościele p.w. Św. Maksymiliana M. Kolbego w Łodzi, przy skwerze Św. Maksymiliana M. Kolbego 1, w Łodzi, na osiedlu „Dąbrowa” posiadamy 3 000 metrów kwadratowych budynku w stanie surowym /nie wykończonym/ w czterech kondygnacjach. Budynek został zbudowany pod koniec lat osiemdziesiątych, z zamiarem utworzenia punktu katechetycznego dla 60-tysięcznej parafii. Ze względu na przeniesienie lekcji religii do szkół oraz podział parafii, pomieszczenia te nie są potrzebne do działalności religijnej. Właścicielem działki i budynku jest Klasztor. Budynek ten można zaadoptować m.in. do utworzenia domu opieki społecznej stałego i dziennego pobytu, hospicjum, szkołę lub

przychodnię lekarską. Jesteśmy zainteresowani długoletnią współpracą ze Zgromadzeniem Zakonnym, które chciałoby podjąć się adaptacji tego budynku i zorganizowania działalności, najlepiej o charakterze społecznym.

Przedmiotowa część budynku jest oddzielona od innych części zabudowań kościoła. Budynek jest w stanie surowym zamkniętym, bez instalacji. Stan techniczny ocenia się jako dobry. Budynek spełnia wymogi prawa budowlanego. Jest podłączony do zewnętrznej sieci elektroenergetycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, odprowadzania wód opadowych, scentralizowanego źródła ciepła z miejskiej sieci ciepłowniczej oraz do instalacji odgromowej. Budynek usytuowany jest od strony południowej. Posiada kilka wejść i dwa niezależne wjazdy na teren obiektu od ul. Felińskiego. Przed budynkiem znajduje się teren z

możliwością zaadaptowania na zieleni i parking. W bliskim sąsiedztwie obiektu znajduje się park miejski, a także istnieje możliwość korzystania z ogrodu klasztorowego. Budynek usytuowany jest w centrum osiedla Dąbrowa, w bliskiej odległości do przystanków autobusowych, przychodni lekarskich i sklepów.

Opracowany już projekt koncepcyjny obiektu zakłada przyjęcie około 140 osób na stałe, w przypadku gdyby był to dom pomocy społecznej. Jako gwardian i proboszcz widzę ogromną potrzebę takiego domu, ze względu na brak wystarczającej liczby takich ośrodków w Łodzi.

Z franciszkańskim pozdrowieniem Pokój i Dobro o. Mariusz Słowik OFM Conv, gwardian i proboszcz Parafii

Odeszli do Pana

ŚP. S. Karolina Tylutka (1916-2009) ze Zgromadzenia Sług Jezusa



dzeń Żeńskich.

Bardzo ceniła sobie tę pracę i całym sercem służyła wszystkim Zgromadzeniom przez nagrywanie, a potem cierpliwie przepisywanie (w erze przedkomputerowej i w dobie peerelowskiej cenzury), kopiowanie i rozprowadzanie wszystkich konferencji, referatów i wszelkich materiałów z dni skupień, zebrań plenarnych, szkoleń, itp. Wdzięczne za Jej wieloletnią pracę polecamy modlitwom Siostrę Karolinę, aby w Domu Ojca cieszyła się wieczną

Przekazujemy nekrolog śp. S. Karoliny Tylutki, ze Zgromadzenia Sług Jezusa, która przez 43 lata pracowała z wielkim zaangażowaniem w Wydziale Spraw Zakonnych, obecnym Sekretariacie Konsulty Przełożonych Wyższych Zgroma-

radością i nagrodą Jezusa Miłosiernego i Matki Najświętszej, którą bardzo kochała.

Siostry z Sekretariatu Konsulty Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych.

Siostra Karolina urodziła się 4 czerwca 1916 r. w Podleszanych pow. Mielecki jako najmłodsze dziecko wśród czworga rodzeństwa. Rodzice Michał i Józefa byli głęboko religijni i tak wychowywali swoje dzieci. Od dzieciństwa kochała Matkę Bożą, szerzyła Jej kult i nabożeństwo. 7 klas szkoły podstawowej ukończyła w Mielcu. W Krakowie ukończyła gimnazjum i w 1937 r. uzyskała świadectwo dojrzałości. W grudniu 1937 r. została przyjęta do nowicjatu w Warszawie przy ul. Teresińskiej. Pierwszą profesję złożyła 8.12.1939 r., a wieczystą 8.12.1945 r. W Zgromadzeniu kontynuowała wykształcenie, m.in. pedagogiczne i socjalne umożliwiające jej nauczanie w publicznych szkołach zawodowych, w latach (1945-1950) studiowała polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim, a w 1953 ukończyła kurs katechetyczny uprawniający do nauczania religii.

Przygotowanie to owocowało w podejmowanych przez nią zadaniach wyznaczonych przez Zgromadzenie. Długie lata pracowała jako wychowawczyni i nauczycielka j. polskiego, j. francuskiego i śpiewu: w gimnazjum prywatnym w Warszawie przy ul. Teresińskiej (1939-1944), następnie w Milanówku (1945-1946); w latach 1946-1952 objęła kierownictwo szkoły zawodowej w Warszawie przy Teresińskiej, następnie została kierowniczką internatu tejże szkoły (1953-54). Przez kolejne 3 lata była przełożoną wspólnoty w Warszawie na Teresińskiej.

W 1957 r. zamieszkała w domu głównym Zgromadzenia w Warszawie przy ul. Sewerynowie i rozpoczęła pracę w Sekretariacie Prymasa Polski w Wydziale Spraw Zakonnych, gdzie pracowała do 1.01.2000 r. W latach 1971-1983 pełniła w Zgromadzeniu funkcję radnej generalnej. Po przejściu na emeryturę czynnie włączała się w domowe prace wspólnoty

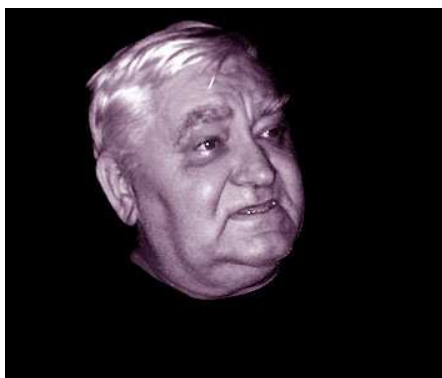
sewerynowskiej. Zmarła 8.12.2009 r., w dniu Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny, w 70-tą rocznicę profesji zakonnej.

Pogrzeb śp. s. Karoliny Tylutki odbył się 11.12.2009 r. w kościele św. Krzyża o godz. 11.30 (róžaniec) i Msza św. ok.

12.15. Po Mszy św. ciało zostało pochowane na cmentarzu bródnowskim.

ŚP O. Zygmunt Skrzydło (1951-2009) OFM

W grudniu tego roku przypada 30. rocznica posługi misyjnej o. Zygmunta Skrzydło w Boliwii; franciszkański misjonarz z Prowincji św. Jadwigi nie przekroczył jej progów. Drugi zawał serca okazał się śmiertelny, dokładnie we wtorek 8 XII, w 59. roku życia, 41. roku życia konsekrowanego, 34. roku święceń kapłańskich (poniżej zdjęcie zrobione późnym wieczorem, poprzedzającym dzień śmierci). Stało się to w Concepción, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, gdy w kościele katedralnym kończyła się Msza św. z okazji 300-lecia misji ewangelizacyjnej Kościoła katolickiego w Wikariacie Apostolskim Ñuflo de Chávez.



Urodzony - 31.03.1951 r. Wrocław
Obłóczyny - 17.08.1969 r. Borki Wielkie
Profesja uroc. - 04.10.1974 r. Racibórz
Święcenia kapł. 01.02.1976r. Wrocław

Przed wyjazdem na misje pracował na Górze św. Anny i w Kłodzku. Do Boliwii wyjechał 19 grudnia 1979 r.

List bpa Antoniego Reimanna OFM po śmierci O. Zygmunta Skrzydło

Wiadomość o jego śmierci dotarła do mnie po wyjściu z katedry, gdzie zakończyliśmy uroczystą Mszę św. z okazji Jubileuszu 300-lecia Concepción. Gdy cały Lud Boży przygotowywał się do procesji, Zygmunt powracał do domu Ojca, na spotkanie z Tym, który go powołał.

Tak trudno było to przyjąć do świadomości. Przyjechał tutaj na Jubileusz czasowy i poszedł do radości wiecznej. Dane mu było przeżyć te ostatnie dni ziemskiej pielgrzymki w towarzystwie najbliższych przyjaciół: O. Prowincjała Wacława, O. Andrzeja, O. Bonawentury, i nas, którzy pracujemy na południu Boliwii. Powrócił do El Fortin, gdzie prawie 30 lat temu rozpoczął swoje misyjne posługiwanie.

Przyjechał do Concepción, gdzie ostatnio był osiem lat temu na mojej konsekracji biskupiej. W tych ostatnich dniach w Concepción padało obficie, znak błogosławieństwa po okresie suszy. Zygmunt powtarzał: „jak bardzo podoba mi się ta pora deszczowa”.

Jeszcze w piątek śpiewaliśmy w naszym refektarzu w Concepción pieśni ludowe i religijne z naszej młodości zakonnej. Zygmunt swoim tenorem lirycznym wtórował drugim głosem. Jedną z pieśni była Czarna Madonna. Na zakończenie o godz. 23.00 zaśpiewaliśmy: „Ultima in mortis hora” (zbliżyła się śmierć i godzina, proś za nami swego Syna, byśmy z Bogiem skonali, Ciebie Matko kochali).

W niedzielę rano poczuł się słabo, nie poszedł na Mszę Św., lecz do pobliskiego hotelu „Las Misiones”, aby się położyć. Tam w „las Misiones” zakończył swoją

ziemską pielgrzymkę. Jego niespodziewane odejście napętnia nas bólem, ale również nadzieją na powtórne spotkanie. Myślę, że to również łaska Boża, odejść w takim dniu i w takich okolicznościach.

9.XII.2009 po południu w kościele św. Franciszka w Santa Cruz, spotkaliśmy się na Mszy św. Miałem tę łaskę przewodniczyć, a razem ze mną Ks. Biskup Stanisław Dowłaszewicz OFMConv, Biskup pomocniczy z Santa Cruz. O. Prowincjał Martin Sappl w swojej homilii podkreślił wiele jego zalet, a przede wszystkim jego ducha posłuszeństwa. Kilka dni temu rozmawiał z Zygmuntem i prosił go, by poszedł do Santa Cruz, do parafii św. Antoniego. Zygmunto odpowiedział: „Jeżeli mnie tam potrzebują, to idę”.

Na cmentarzu my, grupa franciszkanów polskich, wraz z księżmi diecezjalnymi z Tarnowa, zaśpiewaliśmy pieśń, którą Zygmunt bardzo lubił: „Madonno, Czarna Madonno, jak dobrze Twym dzieckiem być”.

Dziękujemy Ci, Panie, za naszego Brata O. Zygmunta i prosimy, abyśmy i my mogli wypełnić naszą misję w duchu miłości i posłuszeństwa, a Zygmuntowi daj wieczne odpoczywanie w Twoim domu, wraz z jego rodzicami, bratem Heńkiem, krewnymi, współbraćmi, a jednym z nich jest O. Grzegorz Rudoll, misjonarz apostolski z Boliwii, który go wyprzedził w drodze do niebieskiej ojczyzny.

Pozdrawiam Was wszystkich serdecznie.

Wasz +Antoni Bonifacy Reimann, OFM.

Od redakcji

Bardzo prosimy o umieszczanie na zakonnych stronach internetowych banerów portalu internetowego www.zyciezakonne.pl. Są one do pobrania w prosty sposób po wejściu na naszą stronę, a następnie kliknięciu odsyłacza u samego jej dołu nazwanego po prostu „BANERY”

